

Nie jestem sam

Anastasis

Sposób na atak oczu,
powoli więc leże,
i patrze,
oglądam niebo,
człowiek,
popiół na drodze,
co rano przed ścianą,
z duszą zaspaną.

Znam, kolejny raz,
będzie taki sam,
ten stan,
powtarza się w nas i noc,
pokarze twarz,
której nie chce znac,
dobrze wiem, że blisko jest,
Śpie, stoje, ide,
Kocham, Kłamię, nienawidze,
jem, śpie, mam, nie mam,
czas się śmieje, ja umieram.

Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.
Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.

Wiem,
ze będzie dzień
i nowy tlen,
uderzy mnie
i Ciebie też
zabierze nas,
przelotna mgła
i nienajlepiej będzie nam.

Mam, śpie, stoje, ide,
kocham, Kłamię, nienawidze
Jem, śpie, mam, nie mam,
czas się śmieje, ja umieram!

Kocham, Kałmie, nienawidze
Kocham, Kałmie, nienawidze
Kocham, Kałmie, nienawidze
Kocham, Kałmie, nienawidze

Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.
Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.

Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.
Oooooon otwiera moje serce,
nie jestem sam,
Oooooon prowadzi mnie za rękę,
chce bym trwał.